

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Redakcja i Administracja: Gubernatorska Nr 8 — Skrzynka pocztowa Nr 50. — Adres telegraficzny: Ziemia Lubelska

Cena prenumeraty
W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnikiem miesięcznie 1,50, kwartalnie 5,00, półrocznie 10,00, rocznie 20,00, na prowincji: miesięcznie 2,00 hal., kwart., 7,00 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń
Wiersz pełny, lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 1 kor., w środku tekstu 2 kor., za tekstem 30 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drągach za wyraz 10 h. W dziale adresowym 4 h. Znaczniki za 100.000 prom. 2 h. w miesiącu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ

PIERWSZO-RZĘDNY — „OAZA” KINO-TEATR
= DZIŚ =
Wspaniały dramat dedektywny w 4-ch częściach, w roli tytułowej słynny „JOC JENKIUS”

TAJEMNICA MUMJI

LAS
Obywatele ziemscy, mający do sprzedania większe ilości drzew osikowych, proszeni są o podanie adresów do biura — ogłoszeń —
I. Buchweiza, Warszawa, Marszałkowska 120, sub. „Las”.

KOMUNIKATY NIEMIECKIE

BERLIN 4.5 (BK.) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 25.

Zachodnia widownia wojny.

Na półdnie od Yvern działalność ogniowa wzmożła się chwilowo.

Na polu walki pod Arras speliły na niczem ataki angielskie, wykonane w godzinach przedpołudniowych na zachód od Lens pod Monchy i Fontaine.

Poczynając od południa, walka artylerii wzmożła się na nowo. Rowy i podcasy nocey siła jej nie zmniejszała się.

Po silnym przygotowaniu artyleryjskim nastąpiły już od samego białasku silne ataki wyławdowne Francuzów pod Cerny oraz nad Aisne; nieprzyjaciela odparto. W godzinach popołudniowych wzajemna wymiana strzelów odbyła na nowo na całym froncie z niebywałą siłą.

Nocne wycieczki naszych oddziałów czołowych na północ od Aisney przyniosły nam w zysku pewną ilość jeńców i karabinów maszynowych. Przy wypieraniu oddziału francuskiego z pewnego jeziora, w którym się zagłędził na północny wschód od Silery, zadano nieprzyjacielowi ciężkie straty i zabrano 50 jeńców. Ponowne ataki Francuzów w okolicy pasma górskiego Chemin des Dames odparto w walce zbliska.

W walkach w Szampanji w dniu 10 ym kwietnia przeszło 400 jeńców pozostało w naszych rękach; z rezultatów ich wynika, że świeżo poprowadzone do boju dywizje miały za zadanie za wszelką cenę wydrzeć nam stanowiska na wzgórzach na południe od Nauroy i Morovliers. Celu tego dowództwo francuskie nie dobiegło w żadnym miejscu.

Sytuacja nie uległa zmianie. W walkach napowietrznych nieprzyjaciel utracił wczoraj 14 samolotów. Porucznik Wolff stracił 28 go i 9-go przeciwnika, porucznik Schaff 24 i 25-go.

Wschodnia widownia wojny.

W wielu odcinkach rosyjska akcja ogniowa, a wskutek tego na

szę, była bardziej ożywioną niż w ostatnich czasach.

W obwodzie granicznym Mcldawji po ślilnem przygotowaniu artyleryjskiem kilka bataljonów rosyjskich zestakowało stanowiska nasze na wzgórzach na północ od doliny Oltoz. Odparto je krwawo.

Żadnych szczególnych wydarzeń.

Macedońska widownia wojny.

Ożywiona akcja bojowa w tuku Czerby i na zachodnim brzegu Wardaru trwa w dalszym ciągu. Jedną z naszych eskadr lotniczych obrzucała bombami stłady amunicji pod Bac nad Czerną, jak stawało się, z dobrym skutkiem.

BERLIN 4.5 (BK.) Komunikat niemiecki pod datą 25 wieczorem

Na widowalch wojny na zachodzie zmiana siła walka artyleryjska.

Na wschodzie nic szczególnego.

BERLIN 4.5 (BK.) Komunikat niemiecki donosi pod datą 3.5.

Zachodnia widownia wojny.

Po ciągłej walce artyleryjskiej na obu brzegach Scarpe nastąpił działy ogień huraganowy. Następnie rozpoczęły się ataki angielskie na szerokim froncie. W grupie wojsk niemieckiego następcy tronu osagowała wczoraj walka artyleryjska i minierka ogromną siłę, szczególnie między Va uzailen i Creonne wzdłuż kanału Aisne—Marna i na stanowiskach na wyżynach na północ od Prosnas.

Nieprzyjaciel utracił 16 samolotów i 1 balon na uwięzi.

Wschodnia widownia wojny.

Ogólne położenie niezmiennione. Między doliną Susita i Putna zalał się atak rosyjski z wielkimi stratami w naszym ogniu.

Macedońska widownia wojny.

Żywy ogień koło Monesjy u, na zachodnim brzegu jeziora Wardar i na południowy zachód od jeziora Dolran.

Na morzach.

LONDYN 4.5 (BK.) Admiralicja ogłasza: Wojskowy parowiec transportowy „Ballarat” (11,120 t) mający na pokładzie wielką ilość Amisralczyków, został 25.4, o 35 mil od wybrzeża zatopiony przez łódź podwodną; osadę uratowano.

BERLIN 4.5 (BK.) (Urzędowo). Kilka morskich samolotów zaatakowało przedpołudniem 15 kilka nieprzyjacielskich okrętów handlowych przed Tamizą i zatopilo duży parowiec o 3000 tonn. Jeden z samolotów nie wrócił, należy go uważać za stracony.

Przyspieszenie ofensywy rosyjskiej.

STOCKHOLM 4.5 (tel. wł.)

W „Ruskim Inwalidzie” czytamy, że można liczyć się z przyspieszeniem ogólnej ofensywy rosyjskiej. Przyspieszenie to spowodowane zostanie podobno motywami charakteru raczej politycznego i ekonomicznego, aniżeli ścisłe wojskowego. Dojdzie ono do skutku głównie wskutek nacisku ze strony koalicji. Większa część generałów rosyjskich była zdania, że rozpoczęcie akcji zaczepnej należy odroczyć aż do końca maja, lecz dowódcy wojsk francuskich i angielskich stawiali żądanie, by Rosjanie przeszli do ataku wcześniej, prawdopodobnie już w pierwszej połowie przyszłego miesiąca. Powyższe doświadczenie powtarza też „Dien

Wojska amerykańskie dla Europy.

WASZYNGTON 4.5 (BK.) Wa-

dle Reutersa jest rząd gotów wysłać ekspedycję korpusową do Europy skoro tylko koalicja uzna za stosowne okręty przeznaczone pod ówce żywności oddać w celu transportu wojsk.

Ustąpienie kierownika floty angielskiej.

LONDYN 4.5 (BK.) Wedle Re-

utera ma „Times” donosić, że Carson wkrótce ma opuścić admiralicję z powodu sterowanych przeciw niemu zarzutów.

Wedle „Daily Mail” ma Lloyd George zamiar zmienić rząd admiralicji. Ważne zmiany już zaplanowano.

Pierwszy maja w Petersburgu.

PETERSBURG 4.5 (BK.) Peter-

Aj. teogr) Pierwsza uroczystość odbyła się wśród wielkiego zapału i przy udziale przeszło miliona ludzi w zupełnym porządku. Pisma poświęcają uroczystości długie artykuły, w których uwielbiają między innymi sędziarność, ale z mieniącym wyjątkami podnoszą, że która obecnej wojny musi być jakoby którykolwiek rosyjskiemu ludowi (i) w tym swe życie polityczne (2) w tym die władze wojny (3) w tym

Objęcie wymiaru sprawiedliwości przez Radę Stanu

Za dwa miesiące.

W dniu 25 kwietnia w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Departamentu Sprawiedliwości Rady Stanu.

Zebrańnię wypełniły główne debaty, dotyczące sprawy zapowiadanej objęcia wymiaru sprawiedliwości w Polsce przez Radę Stanu i wyznaczenie przypuszczalnego terminu, w którym objęcie to mogłoby nastąpić.

Zapytywani w tym względzie przedstawiciele rządów okupacyjnych oświadczyli, iż szczerym zamiarem ich rządów jest jaknajszysze przekazanie faktyczne wymiaru sprawiedliwości pod zarząd Rady Stanu.

Rządy okupacyjne uważają, że jest sprawą własną społeczeństwa polskiego budowanie gmachu swojej państwowości i nie zamierzają czynić w tym kierunku utrudnień, jednakże nie mogą uzyskać obecnym dekretem monarszym wcześniejszą niż ich wykonaność będzie faktycznie przygotowana.

Przygotowanie to powinno się wyrazić w powołaniu przez Departament Sprawiedliwości odpowiedniej liczby urzędników, którzyby w dniu oznaczonym mogli objąć wszystkie stanowiska w sądownictwie. Biorąc pod uwagę wykazaną przez Departament najwyższą intensywność pracy wobec konieczności obsadzenia bardzo znacznej liczby urzędów sądowych w Polsce, przypuszczać można, że sprawa może być rozwiązana w ciągu około dwóch miesięcy.

Rewolucyjna Rosja nie rezygnuje z Chełmszczyzny.

(Od naszego korespondenta ze Sztokholmu)

„Echo Polskie” z 11 kwietnia donosi:

Gubernator chełmski P. Szwarcłow na własne żądanie został zwolniony z zajmowanego stanowiska i w dniu 23 marca st. st. wyjechał do Moskwy. Zarząd gubernia chełmska, stosownie do rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych objął chełmski wice gubernator Terenin. Jego stylu kalendarzowego. Wobec ogłoszonego jest na- p. J. Borkowski (3) w tym

Nowe wojskowe plany endecji

w Rosji.

„Korpus polski przy armji rosyjskiej”.

(Korespondencja własna „Ziemii Lubelskiej”)
Stockholm, w maju.

„Gazeta Polska”, moskiewski organ narodowej demokracji, agituje konsekwentnie za utworzeniem „armji polskiej” po stronie Rosji. W numerze z 13 kwietnia donosi ten dziennik, że dawna „brygada strzelców polskich” istniejąca przy wojsku rosyjskiem, przekształca się obecnie w „korpus polski”. Organizatorem korpusu jest generał Bylewski. W odpowiedziach redakcji informuje „Gazeta Polska” pewnego jeńca polskiego, że o warunkach wstąpienia do korpusu polskiego dowie się bliższych szczegółów w redakcji „Wiadomości Wojskowych” w Kijowie. Tam będzie się mógł również dowiedzieć, czy do korpusu polskiego przyjmowani są jeńcy Polacy.

Donósłszy już przed kilku dniami, że przeciw tej zbrodni, na szczęście z góry na niepowodzenie skazanej, rohoście zaprotestował sianowczo „Dziennik Petrogradzki”. Obecnie notujemy opinię „Echa Polskiego”, organu Aleksandra Lednickiego. „Echo Polskie” w numerze z 13 kwietnia donosi o utworzeniu związku wojskowych Polaków, zaznacza jednak, że organizacja ta niema wcale i mieć nie może barwy politycznej. „Wojskowi polscy, organizując się, nie tworzą jednak przez to wcale związku armji polskiej. Nie mają do tego prawa, ani możności. Mogą zabierać w tej kwestji głos jedynie na równi z innymi współobywatelami. Tworzenie armji jest atrybutem całego społeczeństwa i całego narodu.

Jesteśmy pod tym względem tu, na wychodźstwie, w sytuacji niezmiernie trudnej. Musimy w naszych poczynaniach politycznych podporządkowywać się bezwzględnie temu, co się dzieje w kraju.

My tu na wychodźstwie jesteśmy częścią całości, która pozostała w kraju i którą tworzy kraj. Zanim moglibyśmy przystąpić choćby do dyskusowania kwestji armji, musieliśmy znać opinię narodu i kraju, opinię wypowiedzianą przez kompetentne organy, przede wszystkim przez Radę Stanu”.

„Echo polskie” zamieszcza w całości referat pułk. Skorskiego o armji polskiej.

Reforma świąt i kalendarza w Rosji.

(Od naszego korespondenta ze Sztokholmu).

„Echo Polskie (Moskwa) z 7 kwietnia donosi:

Rząd Tymczasowy poruszył sprawę zaprowadzenia w Rosji nowego stylu kalendarzowego.

Zarazem projektowane jest znaczne daranie liczby dni świą-

tecznych. Przedewszystkiem zniesione zostają wszystkie dni golowe, ponadto zaś niektóre święta cerkiewne uznane zostaną jako obowiązujące.

Natomiast wprowadzone będą trzy wielkie święta narodowe: 9-go stycznia, 1-go maja oraz jeszcze jedno, ku uczczeniu ruchu rewolucyjnego. Data tego święta na razie jeszcze nie ustalono.

Ogólne zebranie Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego i Oddziału w Lublinie.

w Lublinie.

IV.

6) Sprawozdanie z 2 gospód dla przejeżdżających nauczycieli i naukowców ludowych odczytał ks. dyr. K. Gostyński.

W okresie trwania kursów walczyjących dla nauczycieli ludowych, Zarząd Stowarzyszenia powziął myśl założenia gospody dla nauczycieli w celu zapewnienia im taniego pobytu w Lublinie. Zorganizowanie tej gospody powierzono pp. Gr. Jedlińskiej, A. Bartoszewskiej i ks. Gostyńskiemu. Gospoda dla nauczycieli została otwarta w domu przy ul. Górnej № 16, opiekę objęła p. Bartoszewska; gospoda dla nauczycieli mieści się w lokalu bursy Szkoły Realnej przy ulicy Szopena 21, w zofiarowanym na ten cel bezinteresownie. Opiekę objął ks. K. Gostyński i p. Z. Kucharski.

Wydatki obu gospód wyniosły do dn. 1 stycznia r. b. 615 kor.

7) Sprawozdanie z kursów pedagogicznych dla kobiet odczytał p. Jan Śmieciuszewski.

Kursy te, założone d. 8 listopada 1915 r. przez Koło Lublinianek, prowadzone są w roku bieżącym przy czynnym współudziale 1-go Oddziału Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Lublinie, która obejmuje kierunek pedagogiczny Kursów i pokrywa 30 proc. ewentualnego deficytu. Ranną Opiekunczą stanowią: p. d-równa F. Jaworowska, jako przewodnicząca, d-równa Z. Dobrucka, zastępczynią przewodniczącej, d-równa M. Kiarnerowa, J. Kostecka, M. Papińska, M. Załuska, dwie delegatki Koła Lublinianek pp. A. Cwińska i St. Rajdańska, oraz delegaci Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego ks. K. Gostyński i p. F. Wodzinowski.

Dyrektorem kursów jest prof. Julian Borkowski, kierowniczką i inspektorką — p. Zofia Kwapiszewska, sekretarką i kierowniczką zajęć praktycznych — p. Stanisława Rycerzówna.

Program i grono nauczycielskie kursów są następujące:

1) Metodyka religji, oraz kształcenie woli i charakteru — ks. prof. A. Poboży, 2) język polski łącznie z metodyką — pp. M. Papińska, Z. Kucharski, J. Śmieciuszewski, 3) metodyka arytmetyki i geometrii — p. Dąbrowska, 4) metodyka nauki o rzeczach — pp. M. Papińska i Wł. Bochenek, 5) metodyka nauk przyrodniczych — p. Wł. Bochenek, 6) metodyka geografji — p. K. Juszcakowski, 7) metodyka historii — p. L. Włodkówna, 8) metodyka kaligrafji — p. Dylewski, 9) psychologia, logika, dydaktyka i pedagogja — ks. prof. F. Krasuski, 10) historia Polski — p. J. Borkowski, 11) historia pedagogiki i historia szkolnictwa w Polsce — p. Z. Kucharski, 12) geografia Polski, statystyka Polski współczesnej, geografia matematyczna — p. K. Juszcakowski, 13) anatomja, fizjologia z higieną — p. dr. M. Bobrowska, 14) biologja ogólna — p. Wł. Bochenek, 15) prawoznawstwo — p. J. Borkowski, 16) rysunek odręcz-

ny z metodyką — p. Z. Kwapiszewska, 17) śpiew — p. H. Sokółowska, 16) gimnastyka — p. A. Radzikowski, 19) rachunkowość szkolna — p. F. Wodzinowski. Wykłady odbywają się codziennie od g. 4 ej do 8 ej wiecz. w lokalu Szkoły Realnej.

Kursy posiadają szkołę ćwiczeń, którą jest szkoła miejska № 12, po zostająca pod opieką Koła Lublinianek. W szkole tej słuchaczki odbywają praktykę szkolną, polegającą na przysłuchiowaniu się lekcjom, zaznajamianiu ze szkołą, oraz samodzielnym prowadzeniu klasy.

Na początku roku szkolnego licść słuchaczek rzeczywistych na kursach wynosiła 19 woinych 26. Budżet Kursów zamyka się w sumie 8 tysięcy koron.

8) Sprawozdanie z 4-rolatego Seminarjum nauczycielskiego przedstawia kierowniczką i inspektorką tegoż — p. T. Pieszczyńska. Seminarjum zostało otwarte, d. 9 października 1916 r. i mieści się w lokalu szkoły miejskiej przy ul. Namieślnikowskiej 16/18.

Zarząd Seminarjum składa się z 5 delegatów Lubelskiego Koła Zjednoczonych Ziemianek: pp. Antoniny Cświckiej, Marii Dąbkiej, Marii Przeworskiej, Heleny Rojowskiej i Marii Świdowej, oraz 5 osób, delegowanych przez Zarząd Stowarzyszenia, mianowicie: pp. Adolny Bartoszewskiej Włodzimie za Bochenka, Grażynę Jedlińskiej, ks. F. Krasuskiego i Feliksa Wodzinowskiego.

Dyrektorem Seminarjum jest p. Włodzimierz Bochenek, kierowniczką pedagogiczną i inspektorką p. Teraza Pieszczyńska, sekretarką — p. Marija Xięzopolska. Liczba słuchaczy i słuchaczek wynosi 48 osób w 3-ech klasach. Przedmiotami i listą wykładanych są następujące: 1) religja — ks. K. Ścieśniakowski, 2) język polski — p. Bartoszewska i p. Brodzki, 3) arytmetyka p. Rycerzówna, 4) geometria pogłówna — p. Bochenek, 5) historia Polski — p. Pieszczyńska, 6) historia powszechna — Niemońska, 7) geografia, i 8) przyroda — p. Xięzopolska, 9) rysunki — p. Kwapiszewska, 10) rolnictwo — p. Grabowski, 11) kaligrafja — p. Dylowski, 12) śpiew — p. Koszowski, 13) roboty ręczne — p. Wyszomirska. Budżet Seminarjum wyniósł 10 tysięcy koron. Przy Seminarjum jest bursa dla słuchaczy, która mieści się w lokalu bursy Szkoły Realnej, oraz bursa dla słuchaczek w lokalu Towarzystwa Ochrony kobiet.

9) Sprawozdanie sekcji wspólnych zakupów odczytał p. Brodzki. Sekcja ta została ukonstytuowana d. 13 marca 1916 r. początkowo pod kierownictwem p. Jadwigi Wołanowskiej, od grudnia zaś pp. Brodzkiego, Gozdkę i Radzikowskiej. Do dnia 122 b. r. Sekcja zakupiła różnych produktów, przeważnie spożywczych, na sumę 25300 kor.

W myśl p. 14 § 2, ustawy zakupy uskuteczane są wyłącznie dla członków Stowarzyszenia z wykluczeniem jakichkolwiek zysków, z tych operacji płynących.

10) Sprawozdanie finansowe Zarządu 1-go Oddziału do d. 1.1.1917 r. odczytał, zamiast skarbnika p. Juszcakowski. Ze sprawozdania tego wynika, że wydatki Stowarzyszenia, łącznie z wydawnictwem „Szkoły Polskiej”, wyniosły 38482 kor., z czego na kancelarjwo wydano 609 kor., na wydawnictwo „Szkoły Polskiej” 8202 kor., na kursy uzupełniające dla nauczycieli ludowych 7388 kor., na pomoc naukowe 462 kor., na gospody 615 kor., na zakup towarów do sekcji wspólnych zakupów — 16896 kor. Ogólna suma obrotu finansowego Stowarzyszenia przekroczyła cyfrę 76 tysięcy koron.

11) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał p. Dyr. J. Arlitewicz. Brzmiało ono, jak następuje: „Komisja rewizyjna, zebrana dn. 23-go i 25-go lutego b. r. w składzie osób: pp. Jadwigi Gluchowskiej, Cezarego Runia i Józefa Arlitewicza

przystąpiła do swych czynności i myśli mandatu, udzielonego przez Ogólne Zabrante członków 1-go Oddziału Stowarzyszenia Nauczyc. Polsk. z dn. 23.2.1916 r.: sprawdziła księgi rachunkowe, kwitariusze i dokumenty, usprawiedliwiające wydatki; znalazła księgi prowadzone we wzorowym porządku, przeto bilans przed stawiony za czas od 1-go stycznia 1916 r. do 1-go stycznia 1917 r. proponuje Zebraniu Ogólnemu przyjąć i zatwierdzić”.

W dyskusji nad powyższymi sprawozdaniami zabierali głos: ks. Krasuski i p. Borkowski, który zgłosił wniosek wyrażenia zupełnego absolutorjum i podziękowania Zarządowi za jego owocną i pożyteczną pracę. Wniosek przyjęto jedno myślą przez aklamację.

Ks. Gostyński referuje preliminarz budżetowy na rok 1917.

Pod dyskusją, w której zabierali głos pp. K. Chmielewski, Borkowski, Bochenek, ks. Krasuski, preliminarz przyjęto łącznie z poprawką p. Juszcakowskiego, przekazując ewentualne zyski na cele wydawnicze Stowarzyszenia.

Następnie na wniosek p. Bochenka uchwalono przystąpić do wyborów. P. Czarnoluski proponuje by powołać przez aklamację sędziów tych samych członków Zarządu wniosków ten popiera ks. Krasuski. Przewodniczący wyjaśnił, że w myśl § 23 ustawy ustępuje co rok 2-ch członków Zarządu, zaś zgodzie z § 21 wybory odbywają się przez tajne głosowanie. W roku bieżącym ustępują pp. Wodzinowski i J. Śmieciuszewski.

P. Plewiński zgłasza zapytanie, czy ustępujący członkowie zgodzili by się na ponowne przyjęcie mandatów.

W tej sprawie p. Wodzinowski oświadcza, że brak czasu i nawał prac w Radzie miejskiej, w której mówca jest sekretarzem i członkiem 2-ch komisji, uniemożliwia mówcy dalszą pracę w Zarządzie, która jest bardzo intensywna i wymaga poświęcenia dużej ilości czasu.

Na tej podstawie cofnął swą kandydaturę pan Śmieciuszewski.

W sprawie wyborów zabierali jeszcze głos ks. Krasuski, oraz pp. Borkowski i Bochenek, którzy zaproponowali uformowanie listy kandydatów. Przewodniczący zarządza wybory i do skrutynium zaprasza p. Kostecką i p. Arlitewicza.

Wybrano pp. Cezarego Runia i Kazimierza Chmielewskiego na członków Zarządu, oraz pp. Zygmunta Kucharskiego i Stefana Wilkonia zastępców.

W sprawie wyborów do komisji balotującej i rewizyjnej zabierali głos ks. Krasuski i p. Bochenek; po obliczeniu głosów przez p. Kwapiszewska i ks. Krasuskiego okazało się, że wybranymi do komisji balotującej zostają: pp. J. Arlitewicz, W. Czarnoluski, ks. P. Stodulski, A. Wejs, L. Włodkówna, do komisji rewizyjnej: pp. J. Arlitewicz, J. Gluchowska i P. Gozdek.

Po ukończonych wyborach przystąpiono do omawiania programu działalności na rok bieżący.

W tej sprawie zabierali głos pp. Pieszczyńska i Bochenek.

Ks. Fjolek w imieniu Oddziału Stowarzyszenia w Urzędowie zwraca uwagę na dotychczasowy luźny związek organizacji prowincjonalnej Stowarzyszenia z Zarządem i Oddziałem i uzasadnia konieczność utrzymania stałego i ścisłego kontaktu na przyszłość. — Ks. Krasuski popiera projekt przedmówcy. Po przemówieniu p. Plewińskiego i po udzieleniu wyjaśnień przez pp. Bochenka i Juszcakowskiego uchwalono jednogłośnie wniosek, polecający Zarządowi rozpoczęcie intensywniejszej pracy na prowincji i rozszerzenie w tym celu istniejącej sekcji prowincjonalnej.

W końcu porządka na wnio-

sek p. Borkowskiego, za pomocą gorących i długotrwałych oklasków wyrażono ustępującemu członkowi Zarządu pp. F. Wodzinowskiemu i J. Śmieciuszewskiemu uznanie i podziękowanie za ich efiarną i owocną pracę dla Stowarzyszenia. — Na tem posiedzeniu zakończono.

K I

Ze świata.

O samodzielną Irlandję „Times” londyński donosi, że w czwartek ubiegłego tygodnia w Mansion House w Dublinie, pod przewodnictwem wybranego do parlamentu siałafajisty (rewolucjonisty irlandzkiego) hr. Plunketta odbyło się tłumne zebranie, z entuzjazmem omawiano sprawę obwołania republiki irlandzkiej. Hr. Plunkett zakończył swoją mowę wezwaniem zwolnionych do uchwalenia następujących punktów. Irlandja ma prawo do wolności, więc powinna być uwolniona od wszelkiej kontroli z zewnątrz pochodzącej. Irlandja powinna mieć oddzielnych przedstawicieli na kongresie pokojowym. Zebranie z radą się oświadczyło się za temi postulatami.

Kongres robotników i żołnierzy a Konstytuanta. Korespondent „Morningpost” dowiadywa się o istnieniu zamiaru, by wszechrosyjski kongres przedstawicieli robotników, żołnierzy i włościan, który ma być zwołany w Petersburgu w trzecim tygodniu miesiąca maja, proklamowany został jako konstytuanta, ponieważ byłoby to najkrótszą drogą do rozwiązania problemów, które, zważywszy ogromną rozległość terytorjów państwa rosyjskiego, nie dają się w żaden sposób rozwiązać bez chwycenia się tych, lub innych radykalnych środków.

Z y d z i w R o s j i. Bardzo ciekawe szczegóły podaje prasa żydowska o udziale żydów w petersburskiej Radzie robotniczo-żołnierskiej 3 delegatów tej Rady reprezentuje „Bund”, 3—socjalistyczno-robotniczą partję sjonistów p. n. „Poale Sjon”, 1—partję „socjalistów sjonistów”, oraz 2—partję żydów „sejmistów”, zwolenników sejmiku żydowskiego. Oprócz tych 8 urzędowych przedstawicieli żydów, do Rady należą inni żydzi, reprezentujący socjalistów w ogóle, jak sekretarz Czheidzego, Stieklów, Zaslowski, feljetonista „Dala” rosyjskiego, znany pod pseudonimem „Homunculus”. Do rady tej należy też adwokat H. Ehrlich, żyd. Orgao „Bundu” przyznaje, że rozestanie z Petersburga wiadomość, jakoby „Bund” w r. 1905 liczył 2 miliony członków, jest „głupią przesadą”.

W Petersburgu zaczął wychodzić dziennik żargonowy „Cajt” (Czas).

W Moskwie J. Rabinowicz zaafiarował 100.000 rb. na wydawanie dziennika żargonowego w tym miesiącu.

Dzień 3-go maja w Lubliście.

Dzień wiekopomnej rocznicy 3-go Maja w mieście naszym był istotnym świętem narodowym.

Mówiły o tem nie rozwieszane chorągwie i udekorowane balkony, zawknięte sklepy, gdyż to widzieliśmy podczas galówek za dawnych rosyjskich czasów, a mimo to każdy wiedział i czuł ten przymus jaki zadawano duchowi narodowemu,

czyli dziwna, trudna do ujęcia i analizy więź, łącząca naród w dziedzinie ducha z przeszłością jego. ten nastrój ogółu odświeżony a radosny, to smorzute nieprzygotowane i niewyreżyszerowane przejęcie się i wczucie wszystkich w cześć przeszłości, które dla przyszłości pracują: dzień dzisiejszy zespala z zamierzonym laty.

Uroczyste nabożeństwo, na które komitet zapraszał ogół obywateli odbyło się w katedrze lubelskiej o godzinie 10-ej rano.

Świątynie zapelnily tłumy wierznych, przyczem szpaler przez całą długość świątyni tworzyli legionisci.

W prezbiterjum w stalach zajęli miejsca kanonicy kapituły lubelskiej ks. ks. K. D. biński i L. Kwiek. Jan. Gubernator Jan. major Ekscelencja Stanisław hr. Szeptycki z szefem sztabu p. d. pułk. Hausnerem, szef cywilny Eks. dr. Jerzy Madeyski z sekretarzem ministerjalnym hr. J. rzym Drieduszyckim, reprezentant ministerjum spraw zagranicznych Eks. B. rze Hennig oraz m. w. komendant powiatu podpułk. Medard Oberwinski, oficerowie legionów z kapitanem Bazyńskim na czele, Prezydent Białkowski i wiceprezydent Kujawski, rajcy miejscy i większość rady miejskiej w tej liczbie kilku radnych żydów, prezes Dr. S. rżogółowej Tow. Kred. Ziemskiego Leon Przanowski, prezes dyrekcji Tow. Kredyt. miejsk H. Karwowski, delegaci organizacji politycznych, stowarzyszeń i instytucji, cechów, oraz redaktorzy trzech codziennych lubelskich pism.

Uroczyste nabożeństwo odprawili w asyście licznego duchowieństwa ks. Z. non Kwiek Administrator diecezji lubelskiej.

Podczas nabożeństwa pleni religijne wykonał chór amatorski oraz klerycy seminarjum lubelskiego.

Podniosłe kazanie wygłosił do zgromadzonych rektor kościoła po Wizytkowskiego ks. Jan Władziński.

Uroczyste nabożeństwo zakończyło odśpiewanie przez zgromadzonych w świątyni hymnu „Boże coś Polskę”.

W tymże kościele katedralnym o godzinie 9 ej rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, w którym wzięły udział szkoły ludowe. Nabożeństwo odprawił ks. wikariusz Michałewski. Pełne uczucia kazanie wygłosił ks. Tur.

W kościele po-Bernardyńskim o godzinie 11-iej przed południem odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym wzięły udział wraz ze swymi przełożonymi i nauczycielami szkoły średnie. Nabożeństwo w asyście księży Krasuskiego i Nowosielskiego odprawił ks. prałat Pruszkowski. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prefekt Nowosielski.

Po nabożeństwie zgromadzona w kościele młodzież od-

śpiewała hymn „Boże coś Polskę”.

W dniu wczorajszym jako w 126 rocznicę Konstytucji 3 maja wygłoszone zostały odczyty w sali Resursy przez p. S. Smolnickiego, w sali stow. robotników Carześciańskich p. R. Wojdalińskiego w szkole fabrycznej na Bronowicach n. Z. Kucharskiego oraz w sali „Oazy” p. J. Poniatowskiego, J. Kuncewicza i Makowskiego.

Po ztem w ciągu dnia zbierano skłódki na Polską Macierz Szkolną. Okna domów oblepione były również nalepkami na Polską Macierz Szkolną.

Więści z Rosji

otrzymane bezpośrednio przez Sztokholm i Kopenhage, drukowane w „Dzienniku Rządowym” w Kijowie, „Gazecie Polskiej” w Moskwie i „Kurjerze Petrogradzkim” w Petersburgu.

Każdy, kto ma blizkich poza linją bojową, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Ziemi Lubelskiej” Wiersz petitowy korespondencji kosztuje 60 halerczy.

Franciszek Henryk, Stanisław Andrzejewscy, Stanisławowo Kamieńscy, Romanostwo Wysoccy, A. Wojewódzki, S. Byszewski, zawiadamiają rodziny pozostałe w Warszawie, Siedlcach, Lublinie, że wszyscy zdrowi i na dawnych stanowiskach. Pisma zakordonowe proszę o przedruk. Odpowiedz tą samą drogą.

Hipolitowie Zabłoccy z Krakowa, proszą państwo Romualdów Śliwickich, gubern. warszawskiej. Zbików, o taskawe zawiadomienie o naszym synu Teodorze i babci, czy żyją, czy odebrał pieniądze. Jak nas dom? Prosimy o pomoc pieniężną dla Tadzia, z wdzięcznością oddamy. Proszę odpowiedz tą samą drogą.

Jan Butrys zawiadamia żonę Karolinę w Lublinie, Graniczna nr. 16, m. 26, że zdrowi, dobrze mu się powodzi, wuja i ciotkę Wójcików, Złota 52, przy kość Dominikańskim proszą o rychłą odpowiedz, czy zdrowi z córką Janią. Czy listy dochodzą. Chce wysłać pieniądze żonie, niema dokładnego adresu. Adresować: Iwieniec, g. Mińsk, Kojdanowska nr. 74, J. Biegunowicz.

Franciszek Mikiciuk, prosi serdecznie proboszcza par. Ostrówki, pow. Bielski, gubern. Siedlecka, o zawiadomienie żony Michałiny, że wsi Ostrówki że jest zdrowi, wolny od wojska, pracuje w majątku Kallnowka, gubern. Wołyńska. Prosi o wiadomość przez dziennik.

Jan Rutkowski z Puław, ul. Iwanogrodzka, obecnie pocz. Nowobielica przy Homlu, gubern. mohyliowskiej, kantor inżyniera Michejewa, poszukuje żony Julji Rutkowskiej i synów: Aleksandra, Jana, Stanisława, Ksawerego, córki Zofji oraz ojca Adama, siostry Agnieszki i braci Stefana i Michała. Prosi o wiadomość tą drogą.

Stanisław Sobczak, żołnierz telegraficznej rot, 27 batalionu saperów, prosi ks. proboszcza i czytelników parafji Siennica Różana o zawiadomienie żony Józji z Kargulów Sobczakowej, paraf. Siennica Różana, gm. Rudka, pow. Krasnostaw gubern. Lubelskiej, że zdrowi, powodzi mu się niezle, znajduje się na froncie. Prosi o wiadomość przez gazety o zdrowiu żony i synka Frania, czy list otrzymalaś przez Szwajcarię w 1915 r. Ja 16 mies. jak otrzymałem twój list ostatni. Tęsknię za żoną i synkiem. Jestem razem z Jankiem Chwało z Latczowa, z Franiem Franczakiem i Marcinem Domańskim korespondujemy. Od Piotrusia listy otrzymuję. Pozdrowienia dla brata Jana i jego rodziny, siostry Maryńci z dziećmi na Woli i kolegę Ignacego Śliwińskiego; całuję was wszystkich serdecznie.

Kazimierz Piotrowski zawiadamia żonę Zofję Piotrowską i rodziców Niewiadomskich w Wilnie, Łukiszki, I-szy Tiurenni zaulek, dom własny, że jest względnie zdrowi i mieszka w Piotrogradzie, Borsodzieński Prospekt 55. Wyboraska strona, Marjan z żoną i Urbanek w Moskwie są zdrowi, powodzi im się dobrze. P. Julja Wiśniewska w Moskwie i zamala rękę. Jak zdrowie wasze i dzieci, i co się dzieje z rodziną Wójtkiewicz? Proszę o zawiadomienie tą drogą.

Tadeusz Kosłowski, urzędnik wojskowy z bratem Henrykiem szeregowcem, zawiadamiają rodziców w Mroczkowie pod Opoczmem i rodzinę w Drzewicy, gubern. Radomskiej, że są zdrowi. Służą razem O. Koziku nie mają wiadomości. Proszę o odpowiedz tą drogą.

Kaczyński Roman zawiadamia matkę Marię Kaczyńską i Bronisława Szulcwickiego, Warszawa Berczowa 2, iż jest zdrowi.

pracuje w Warszawskim Okręgu Komunikacyjnym, prosi o wiadomości tą drogą lub pod adr.: Orsza, gubern. Mohyliowska, biuro inżyn. Wenedyktowa

Stanisławowie Górczyńscy z córeczką Kazią i Stefanią Plutecką zawiadamiają T. Zamojskich i Aleksandrę Stańczyk w Siedleckim (Laskarzew), Trzaskowskich i Władzińskich (Kieleckie Oleśnica) X St. Zamojskiego, Słomniki K. Pluteckich, Piotrkowskie-Zagórze, X. W. Zamojskiego, że są zdrowi, zamieszkują na drodze Wschodnio-Chińskiej, w depot Buchedu, 500 wiorst od Charbita, Władkowa Pluteccy w Isakogórze pod Archangielskiem. Błagają o wiadomości tą drogą.

Wincenty Adamowicz z Warszawy ul. Marjensstadt nr. 18 zawiadamia dzieci Ryszarda i Ameliję w Białymstoku i Reginę Warszawie u p. Szudzikowskiej pod tymże adresem, że nty z Soniem mieszkamy w Mińsku, Seminaryjska nr. Prosimy tą drogą o wiadomości.

Michalina Lachowska, zawiadamia Cecylję i Wacława Truchnińskich w Osmolcach koło Lublina, że mąż umarł a sama sparaliżowana. Mieszkam w Trudach, poczta Stepań, gubern. Wołyńska. Jestem zrozpaczona brakiem wiadomości o was, pisałam kilka listów, proszę o wieści tą samą drogą.

Pola Ptaszyńska, Dźwińsk, Ryżska 10, Ola Ptaszyńska, Józówka, gubern. ekaterynowostawskiej, powiadamiają ks. Stanisława Mańkiewicza w Warszawicach, Siedleckiej ziemi, że są zdrowe, powodzi się dobrze proszą o wiadomości o rodzicach. Ksiedza Mańkiewicza proszą Piotr Mocarcki w Łucku i Franciszek Mocarcki Moskwa, Suszczewska 27, zawiadomić ks. Feliksa Mocarckiego, że są zdrowi, warunki zadawałające. Wszyscy proszą o wiadomości tą drogą.

Jadwiga Karasiowa, Gacznina, przez Piotrogród, ul. Łucewska 6, prosi Zygmunta Wendrowskiego w Warszawie, Ogrodowa 69 o wiadomość o jej ojcu Edwardzie Wendrowskim, który pozostał w Piaskach pod Lublinem. Proszę o wiadomość przez „Gaz. Polską” w Moskwie lub listownie. Ja i siostra jesteśmy zdrowe, mężowie nasi i Lola również, powodzi się dobrze. Co słychać u was.

Władysław Buzuk z Siedlec zawiadamia żonę Joannę Buzuk w Siedlcach, Szosa Garwolińska dom własny, nr. 752, że jest zdrowi, na swem stanowisku w Kursku. Bolek na starym stanowisku. Wojciech Jastrzębski zdrowi w Moskwie. Dużo listów pisałem i 700 rb. wysłałem a żadnej nie otrzymałem wiadomości. Proszę o odpowiedz tą samą drogą.

Weronika i Marjanna Bieńkowskie zapytują, co się dzieje z ich braćmi Józefem i Wawrzyńcem ze wsi i gm. Sapryń (maj. p. Piotrowskiego) gubern. lubelska, powiat hrubieszowski. Same są zdrowe, tylko nie wiedzą gdzie ich siostra Bieńkowska. Służą we dworze u pp. Skarbiak Rudnickich, we wsi Marjanówce, gubern. kijowskiej, pow. salwoński. Pisma lubelskie proszą o przedruk.

Więści do Rosji.

Mordko Fiejszer ze Szczeczeszy na zawiadamia córkę swoją Perłę i Szymchę Puchaczewskich, przebywających w Mińsku, ul. Aleksandrowska 17, że wszyscy są zdrowi. Dziwi nas bardzo, dlaczego nie mamy żadnej od was wiadomości. Pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk.

Józef Skoczylas z Tarnogóry, obecnie z Siennicy Różanej Krasnostawskiej z całą żyjącą rodziną, dowiadyuje się o życie córki Mani Dudzińskiej z mężem Stanisławem i dziećmi, zamieszkałych w Pińsku-Mińskim. Odpowiedz przez tą samą gazetę.

Helena Cwikłowa z Mlynek, gubern. Lubelska, zawiadamia męża swego Jana, przebywającego w Tambowie przy Komitecie Polskim, że jest zdrowa jak również i rodzina i prosi o wiadomości tą samą drogą lub przez czerwony krzyż. Pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk.

Ditkowska St. z Cukrowni Lublin. Błaga WP Dąbrowskich i Krajewskich przebywających na Wołyniu w Sarnach o taskawe zawiadomienie, co się dzieje z Antosią, Mamusią i Olą będącymi u nich. Myślę, iż oni, mieszkając na wsi, nie przeczytaliby ogłoszenia, dla tego proszę Sz. Państwa o powiadomienie ich. Pisma polskie i rosyjskie proszą o przedruk.

Anna Gimborys z Lublina uprzejmie prosi Stanisława Kletowskiego, przebywającego w Berszadzie, gubern. Podolskiej aby powiadomił ją co się dzieje z jej bratem Stanisławem, że nie mam żadnej wiadomości. Tomasz jest w Lublinie, jesteśmy razem, rodzice na miejscu. Adres Lublin 11 m. 8 u państwa Olszowskich. Pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk.

Julian Kozłowski z Lublina prosi kogokolwiek, aby powiadomił go, gdzie się znajduje p. Czesław Zawadzki zamieszkały na Wołyniu w majątku Włodzimierzec. Pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ I HANDEL POLSKI.

Kronika.

+ **Osobiste.** W mieście naszym bawi, przybyły z Szwajcarii, były poseł do Dumy Państwowej ks. rektor Gralewski.

+ **Nowy komendant** obwodu lubelskiego. W miejsce podpułkownika Augusta Turnau, komendanturę obwodu lubelskiego objął Polak, podpułkownik ułanów Medard Obertyński, przydzielony w czasach ostatnich do ces. gwardji przybocznej.

+ **Ofara na Tanlę** kuchnię robotniczą. W dniu 1.5 r.b. prezes Kasy Przemysłowców Lubelskich p. A. Kuczyński złożył na ręce prezesa Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich i p. Pawła Dziewieckiego na rzecz Tanli Kuchni Robotniczej № 1, zarządzanej przez Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich kor. 200 zamiast przystrajania gmachu Kasy Przemysłowców Lubelskich w barwy narodowe w dniu 3 Maja r.f.b.

Za tę hojną ofiarę składamy na tem miejscu ofiarodawcy serdeczne „Bóg zapłać”.

Oby ten piękny czyn znalazł u nas więcej naśladowców, a kuchnia nasza, przeznaczona dla najbardziej potrzebujących robotników będzie w możności powiększyć ilość wydawanych codziennie obiadów i tym samym zmniejszyć nędzę w naszym mieście.

Zarząd
Stow. Robot. Chrześcijańskich.

+ **Statystyka skonów.** (j) W ubiegłym tygodniu zmarli w Lublinie ś. p. Helena Sznyr, Helena Sawicka, Rozalja Makala, Tecfil Lesisz, Jan Piotrowski, Zofja Sławińska, Michalina Wołoszyn, Bronisław Kochański, Mikołaj Niedźwiedz, Władysław Rybiński, Izabela Kerge, Józef Mości brodzki, Marjanna Miks, Jan Kubicki, Zofja Sobczak, Bronisław Zienkiewicz, Stanisław Michalik, Władysław Tomaszewski Marjanna Zyska, Zofja Grabowska, Tadeusz Turowski, Wanda Szczepańska, Bolesław Miłosierny,

Czesław Cudzik, Franciszak Skotar-ski, Michał Król, Antonina Olszewska, Józefa Wójcisz, Stanisław Szredel, Jan Lugiel, Mieczysław Janiszewski, Edward Kundys, Tadeusz Merkowski, Janina Rozalska, Czesław Gisca.

+ **Próba samobójstwa.** (j) Do szpitala pp. Szarytek w Lublinie przywlezione mieszkańca wsi Kozarzew Szymona Pawłaka, który w przystępie rozpaczy, usiłował poderznąć sobie brzytwą gardło. Życiu desperata nie grozi żadne niebezpieczeństwo. przyczyną rozpaczliwego kroku jest podobno ruina majątkowa.

wko ewentualnym rozruchom. Z prowincji zezwano do stolicy silne oddziały wojskowe w pełnem uzbrojeniu. Współpracownik „Stocholme Tidningen” miał rozmowę z ministrem Swartzem w sprawie zarządzeń wojskowych przeciwko rozruchom. Minister oświadczył, że rząd z całym spokojem idzie na spotkanie dalszego rozwoju wypadków. Jednakże drugiej strony nie zaniedbał on przedsięwzięć wszelkich możliwych środków wobec ewentualnych wydarzeń.

KOPENHAGA. 4.5. (Wat). Ze Sztokholmu donoszą: Dwa szare paacerniki kolosalnych rozmiarów zarzuciły kotwicę w porcie sztokholmskim w bezpośrednim sąsiedztwie z pałacem królewskim; oddział marynery rozkwaterowano w samym pałacu.

TELEGRAMY.

Szwecja przed rewolucją

KOPENHAGA 45. Dziennik sztokholmski „Socialdemokraten” zamieszcza szczegóły o środkach bezpieczeństwa, przedsięwziętych przez szwedzkie władze wojskowe przed

Odpowiedzi od Redacji.

W-ny Eskiera w Lublinie. Artykuły mogą być podpisywane pseudonimami, redakcja jednak winna wiedzieć nazwisko autora artykułu

Tow. Akc. Polska Centrala Handlowa w Radomiu

zawiadamia, że ogólne zebranie akcjonariuszów odbędzie się w dniu 21 maja 1917 r. o godz. 11 przed południem w Radomiu, Plac 3 Maja Nr. 1 z następującym porządkiem dziennym.

- 1) Sprawozdanie z działalności Towarzystwa
- 2) Prowizoryczny bilans i rachunek zysków i strat po dzień 31 grudnia 1916 r.
- 3) Zatwierdzenie kooptowanych i wybór nowych członków Rady T-wa oraz oszacowanie terminu ich mandatów.
- 4) Zmiana ustawy.
- 5) Wnioski członków.

Zarząd T-wa Akc.
„Polska Centrala Handlowa”

769

HURTOWNIA Materiałów Piśmiennych ORAZ Przyborów Szkolnych R. DOMIŃSKI

LUBLIN — KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 34.
Najtańsze źródło zakupów dla szkół i sklepów. 748

„O pracy
w kółkach rolniczych”
Czesława Karpińskiego
Popularna broszura, wydana nakładem „Ziemi Lubelskiej”
Cena 10 groszy
Do nabycia w „Administracji Ziemi”

PRAKTYKANTA
poszukuje
DOM HANDLOWY
Apollinary Schmalhofer
w Lublinie.

MEDALE
związane z historją polską lub medale wybitnych Polaków nabywam. Oferty proszę nadsyłać pod „Zbiornik” do Administracji „Ziemi”.
756

Rury wylotowe
do motoru 3 konnego
d sprzedania
Wiadomość w administracji „Ziemi Lubelskiej”.
PAMIĘTAJMY
O POTRZEBACH
SZKOLNICTWA POLSKIEGO

WYBNE OGŁOSZENIA
Ruynowany buchalter bilansista i korespondent z obszerną praktyką poszukuje zaraz odpowiedniego samodzielnego, lub pod kierownictwem stanowiska. Curriculum vitae na pierwsze żądanie. Łaska, oferty przyjmuje „Ziemia Lub.” dla Buchaltera”. 480
4 kozy i kozioł do sprzedania. Wiadomość w Domu Zarobkowym Jezuicka Nr 52. 483

25-40 morgów dobrej ziemi z domem mieszkalnym poszukuje się do kupna w bliskości Lublina, lub w okolicy niedaleko stacji kolejowej. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro pośrednictwa przy Lubelskiej Filii Związku Ziemiaków, Krak. Przedm. 47 lewa oficyna 486
Kartę identyczności, wydaną dnia 19 kwietnia 1917 r. za № 2532 na nazwisko Józefa Chaima Cukiermana zgubiono na ulicy w dniu 3 maja. Znalazca zechce ją złożyć do skle. u wapiennego Szewska Nr 1.

Czytacie POPOŁUDNIOWE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

przynoszące w Lublinie najwcześniejsze komunikaty woj. wiadomości telegraficzne z całego świata, najświeższe wiadomości, z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie wiadomości miejscowe z Lublina i g. Lubel.

DRUKARNA „ZIEMIA LUBELSKIEJ”
Lublin, Gubernatorska № 8.
wykonywa wszelkie roboty drukarskie.
Ceny przystępne.